



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
11
LISTOPADA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 217 (14764)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Prezydent zawiódł oczekiwania zwolenników jego dymisji

Rozsiać polityczną mgłę

Stanowcze „nie” prezydenta Rolandasa Paksasa zabrzmiało tym, którzy od tygodnia coraz bardziej stanowczo domagają się dymisji prezydenta.

— Nie! Nie podam się do dymisji, ponieważ nie naruszyłem założeń Konstytucji oraz ustaw — powiedział Paksas.

Najbardziej zagorzałymi zwolennikami dymisji prezydenta są konserwatyści, którzy żądają: „Paksas musi ustąpić”.

W odpowiedzi na naciski do niedawna jeszcze byłych kolegów partyjnych prezydent powiedział wczoraj podczas konferencji prasowej, że „jeśli chodzi o konserwatyistów, to za odmowę podpisania umowy w sprawie „Mażekiu nafta”, oni gotowi dymisjonować mnie 10 razy na dzień”.

Paksas wczoraj raz jeszcze zaprzeczył podejrzeniu, że przedsiębiorca Jurij Borisow ma wpływ na decyzje Urzędu Prezydenta. Prezydent, również po raz kolejny, negował istnienie umowy z Borisowem w sprawie zobowiązań, jaką niby miał podpisać.

— Raz jeszcze powtarzam, że nie ma żadnej umowy — oświadczył prezydent. Mimo to Paksas zapowiedział, że już w najbliższym czasie zostanie drastycznie zreformowana ekipa doradców. Prezydent nie powiedział wczoraj jednak, którzy z doradców zostaną zdymisjonowani. Oświadczył tylko, że już w najbliższym czasie zostanie zweryfiko-



Prezydent zamierza „godnie” współpracować z sejmową komisją śledczą
Fot. Marian Paluszkiwicz

wana praca doradców i według jej oceny będą podejmowane decyzje kadrowe. Wyraził też oczekiwanie, że w Urzędzie powstanie dział wewnętrznej kontroli, który zajmie się wewnętrznym audytem oraz koordynacją działań korpusu doradczego. Prawdopodobnie jednak, że co najmniej jedna decyzja kadrowa już zapadła. Paksas zapowiedział, że reforma ekipy prezydenckiej ma również polegać na jej wzmocnieniu.

Prezydent zachęcał swoich doradców, żeby stanowczo uczestni-

czyli w pracy sejmowej komisji śledczej oraz w pracy prokuratury. Sam unikał jednak stanowczej odpowiedzi na pytanie, czy Jego Ekscelencja zgodzi się być przesłuchanym przez komisję oraz przez prokuraturę.

— Będę współpracował z komisją i prokuraturą, ale w sposób nie ubliżający zasadom Konstytucji, ustawodawstwu oraz Urzędowi Prezydenta — Paksas odpowiedział mgliście na pytanie o jego zgodzie na przesłuchanie. Prezydent natomiast opowiedział się za tym, żeby harmo-

nogram pracy komisji śledczej został uzupełniony „o inne sprawy minionych lat”.

Niestety, wczoraj, z braku ograniczeń czasowych konferencji prasowej prezydenta, nam nie udało się wyjaśnić co konkretnie miał na myśli prezydent. Natomiast rzecznik prasowy Rolandasa Paksasa Rosvaldas Gorbačiovas nie mógł udzielić „Kurierowi” szczegółowych wyjaśnień wypowiedzi Prezydenta.

— Nie chciałbym wypowiadać się w tej kwestii, bowiem uzupełnić ją może prezydent — powiedział nam rzecznik prasowy.

Mamy nadzieję, że już w jutrzejszym numerze będziemy mogli poinformować naszych czytelników o tym, jakie bolączki oprócz prezydenckiej ma również rozpatrywać sejmowa komisja śledczą.

Prezydent także przeprosił wczoraj dziennikarzy, za to, że z powodu mgły nad Wilnem, jego samolot był zmuszony do lądowania na płycie lotniska w Połdze, z powodu czego prezydent nie mógł spotkać się z dziennikarzami w miniony piątek po powrocie z wojaży zagranicznych.

— W odróżnieniu od warunków atmosferycznych, polityczna mgła nad Litwą wciąż wisi, dlatego zadaniem moim oraz wszystkich urzędników i urzędów jest jak najszybsze rozsianie politycznej mgły — powiedział Paksas.

Stanisław Tarasiewicz

W przyszłym roku wzrost wynagrodzeń na Litwie

W światowej czołówce

Wzrost wynagrodzenia za pracę robotników na Litwie i w Bułgarii ma o 5,1 punktu procentowego przekroczyć inflację i być jednym z najwyższych na świecie, zapowiada znana spółka konsultacyjna „Mercer Human Resource Consulting”.

Przewidywany wzrost wynagrodzeń w poszczególnych państwach Europy Wschodniej i Środkowej również ma być niemały. Np. w Rumunii i Rosji wynagrodzenie za pracę może wzrosnąć odpowiednio o 15,6 i 14,4 proc., ale większą część tego przyrostu pochłonie inflacja, która w tych państwach powinna przekroczyć 10 proc., pisze brukselska edycja „The EU Observer”.

„Mercer Human Resource Consulting” jest jedną z przodujących organizacji konsultacyjnych świata, liczącą przeszło 13 tys. pracowników w 40 państwach świata.

Spośród 15 państw Unii Europejskiej największy wzrost wynagrodzeń w 2004 r. ma być w Belgii —

przypuszczalnie przekroczy inflację o 2,8 pkt. Po Belgii są Włochy (2,6 proc.), Portugalia i Finlandia (po 2,2 pkt).

„Większość organizacji dosyć niechętnie obiecuje znaczny wzrost wynagrodzenia za pracę” — twierdzi europejski partner „Mercer” Mark Sullivan.

W Austrii wynagrodzenie za pracę będzie rosło najwolniej i przekroczy inflację zaledwie o 0,8 pkt., w Wielkiej Brytanii — o 1,1 pkt.

W Grecji i Irlandii wynagrodzenie za pracę powinno wzrosnąć odpowiednio o 5 proc. i 4,4 proc., ale inflacja w tych krajach również jest duża, toteż ostatecznie wzrost wynagrodzenia za pracę w tych państwach będzie mniejszy w porównaniu z innymi.

Badania „Mercer” przeprowadzone zostały w 63 państwach, w większości których wzrost wynagrodzeń przekroczy inflację o 1-3,5 pkt.

(BNS)

Wieczór satyry w Domu Kultury Polskiej

Jesień przyniosła Drozda

Podobno minuta śmiechu przedłuża życie o godzinę. Jeżeli to prawda, to widzowie obecni w sobotę na imprezie w Domu Kultury Polskiej zabawiają tym świecie dłużej o trzy porządne dni. Tego dnia bowiem odbył się koncert popularnego polskiego aktora i satyryka, Tadeusza Drozdy, który skutecznie rozwił chandrę jesiennych wieczorów.

Była to pierwsza wizyta tego artysty w Wilnie — zarówno prywatna, jak i zawodowa. Już na wstępie pan Tadeusz podkreślił: „Często występowałem przed Polonią, ludźmi, którzy wyjechali z Polski, ale nigdy przed tymi, od których Polska wyjechała”.

Drozda wyszedł na scenę trzy godziny po przybyciu do stolicy. Jednak już pierwsze żarty wywołały wśród publiczności salwy śmiechu, które potem nie umilkły nawet na chwilę. No, może z wyjątkiem momentów, gdy satyryk

z profesjonalną chrypą starego jazzmana wykonywał piosenki. Wtedy bujano się i podśpiewywało razem.

Jak powiedział aktor w miniwywiadzie dla „Kuriera Wileńskiego”, wszystkie swoje teksty — zarówno wystąpienia, jak też piosenek, pisze sam. Wynika to, jak twierdzi, wyłącznie z lenistwa. „Nie miałbym ochoty ani cierpliwości uczyć się cudzych scenariuszy” — mówił słynny polski satyryk.

Większość koncertów Tadeusza Drozdy to istny popis improwizacji. Nie uczy się on słów na pamięć, ma jedynie punkty i tematy, których przestrzega. Dotyczy to nie tylko występów estradowych. Również programów telewizyjnych. Tych ostatnich są aż trzy — wszystkie autorstwa Drozdy. Audycje humorystyczne „Śmiechu warte”, „Herbatka u Tadeusza” i „Witaj, to my” to obecnie podstawowa działalność artysty.

(Dokończenie na str. 3)

„Kurier Wileński”
można nabyć
w sklepach

MI IMA
MEDIA

MA IMA
SAULUTĖ

W NUMERZE

Świat — 4

Trzej wybrani

Prezydent Aleksander Kwaśniewski przemawiając nad grobem poległego w Iraku ppłka Hieronima Kupczyka powiedział, że jest to pożegnanie pełne bólu.

Praworządność — 5

Pijani we mgle

Dwaj Łotysze, jak się podejrzewa, odurzani alkoholem, samochodem osobowym, bez zatrzymania się do kontroli celnej, wjechali na terytorium Litwy.

Kultura — 6

Zadanie: zastrzelić
Bujnickiego

O wyroku wydanym na poetę i dziennikarza wiedział z prasy podziemnej. Bliższe okoliczności sprawy nie były mu znane. Jeszcze większe zdziwienie wzbudził w nim zastępca inspektora tłumacząc, że najlepiej to zrobić jak najszybciej.

Stolica — 7

Sztuka obok biznesu



Nie było ucznia, który by nie zwiędził tego muzeum.

Sentencja

Pozbywając się jednych kłopotów — zwalniamy miejsca na drugie.

SŁAWOMIR WRÓBLEWSKI



9 771392 040004

Gromadzenie wspomnień deportowanych w okresie sowieckim mieszkańców Litwy – do wiosny

Drugi etap

Pracownicy Litewskiego Centrum Badania Ludobójstwa Mieszkańców i Rezystencji zapraszają mieszkańców Litwy, którzy w latach okupacji sowieckiej przeżyli deportację i więzienia, aby podzielili się swymi wspomnieniami do wiosny przyszłego roku.

W 1999 r. pracownicy wydziału programów pamięci tego Centrum przystąpili do realizacji programu „Gromadzenie wspomnień o miejscach deportacji i zakładów karnych, uczestników walk wy-

zwoleńczych”. Obecnie są gromadzone nie tylko nowe dane, ale też analizowane i oceniane zebrane w ciągu 4 lat wspomnienia, ich autorom wysyła się dodatkowe pytania.

Kierowniczka wydziału wspomnień Dalia Rudienė powiedziała, że pierwsza część tego programu, w toku której proszono deportowanych o wypełnienie ankiet wspomnień, zamierza się zakończyć do wiosny przyszłego roku. Na drugim etapie autorom wspomnień będą zadane dodatkowe

pytania, udokładni się zebrana informacja.

Specjaliści gromadzą wspomnienia ludzi o miejscach zesłania, odbywania wyroków, morderstw, śmierci bliskich. Deportowani i więźniowie są pytani o warunki życia i pracy, o rodzaj pracy, święta i tradycje, reżim lagrowy, harmonogram. Zbiera się też informacje o więzionych bliskich, o urodzonych tam dzieciach, o powrocie Litwinów na Litwę.

Wspomnienia ludzie uzupełniają mapkami, schematami i pla-

nami miejsc deportacji, cmentarzy. Rudienė jest zadowolona z tego, że w toku realizacji programu uzbierano bogatą kolekcję fotografii — do 15 tys. zdjęć.

„Zdjęcia są bardzo ciekawe — utrwalają tradycje i święta Litwinów, sposoby spędzania wolnego czasu, opowiadają o różnych kółkach, a także o pracy i nawet lagrach” — mówi Rudienė.

W ciągu czterech lat swymi wspomnieniami podzieliło się około 26 tys. ludzi. Jak na razie najmniej wspomnień zebrano w Klaj-



pedzie i Telszach oraz tych rejonach, a najwięcej w Kownie i Szawlach oraz rejonie taurożańskim.

Jak twierdzi kierowniczka wydziału pamięci, zebrana informacja ma być wykorzystana do wydań, jak np. encyklopedii miejsc deportacji.

W latach okupacji sowieckiej deportowano około 300 tys. mieszkańców Litwy.

(BNS)

Wieczór satyry w Domu Kultury Polskiej

Jesień przyniosła Drozda

(Dokończenie ze str. 1)

Tematy do swoich historyjek pan Tadeusz czerpie z rozmów towarzyskich, codziennych obserwacji.

Zapytany, czy odpowiada stereotypowi satyryka, który w pracy rozśmiesza, a w domu staje się ponurakiem, mówi: „Nie opowiadam oczywiście na okrągło kawałów, ale też nie chodzę z kwaśną miną. A w towarzystwie staram się słuchać, a nie mówić”.

Aktor daje gościnne występy w miastach Polski, koncertuje za granicą. Często z panem Tadeuszem podróżuje również brat, odpowiedzialny za oświetlenie i dźwięk w trakcie koncertów. Tak samo było w Wilnie. Oprócz brata satyryk zabrał do Wilna też żonę. W domu zostały trzy córki, z których jedna sama jest już mamą.

Wielbiciele czyhali nawet w Wilnie

Wicedyrektor Domu Polskiego Beata Czaplińska opiekowała się polskim artystą podczas jego pobytu w Wilnie. Opowiada, że Wilno bardzo się gościowi spodobało, sprawiło na nim wrażenie bardzo europejskiej stolicy. Pan Tadeusz z żoną zwiedzali stołeczne kościo-



„W towarzystwie staram się słuchać, a nie mówić” — mówi Drozda

ły, cmentarz na Rossie, spacerowali uliczkami Starego Miasta. Z niektórych wycieczek, na przykład na Górę Trzykrzyską trzeba było zrezygnować z powodu... polskich turystów. Rodacy widząc popularnego satyryka nie odpuszczali go bez zdjęcia czy autografu, co było pewną udręką dla odpoczywającego człowieka. Drozda chował się od wielbicieli, ale pani Beata zapewnia, że jest to człowiek pozbawiony jakichkolwiek gwiazdorskich manier: „Zarówno on, jak i jego żona to ciepły, serdeczni ludzie”.

Pomoc Fundacji

Koncert Tadeusza Drozdy w Wilnie umożliwiła fundacja Pomoc Polakom na Wschodzie. Dzięki niej, a w szczególności dzięki prezesowi Tadeuszowi Samborskiemu, prywatnie dobremu znajomemu satyryka, bilety miały symboliczną cenę.

Fundacja finansuje także inne imprezy, organizowane w Domu Kultury Polskiej. W niedzielę z okazji Dnia Niepodległości Polski odbył się koncert. Wystąpiło sześć zespołów z Polski, potem od-



*Dla Czytelników
„Kuriera Wileńskiego”
Tadeusz Drozda*

była się dyskoteka, trwająca do rana. Wstęp był wolny, dlatego frekwencja wręcz niespotykana — według Beaty Czaplińskiej — przyszło ponad pięćset osób.

Na listopad Dom Polski prze-

widział dużo przedsięwzięć kulturalnych — spektakli, koncertów. Nie obejdzie się też bez głównej zabawy tego miesiąca — andrzejek.

Małgorzata Kozicz

Fot. Marian Paluszkiwicz

Już z rozpylaczem!

Na ból gardła
wielu aptekarzy
zaleci Państwu LIUGOL,
toteż nie zapomnijcie

w sprawie zażywania leku i potencjonalnego wpływu ubocznego
zasięgnąć opinii lekarza lub aptekarza.



(Zam. 485)

AB „BAKTERINIAI PREPARATAI”, KAUNAS

Wileńska Szkoła Średnia im. J. I. Kraszewskiego uprzejmie zaprasza na otwarcie wystawy wg projektu „Dom”, które odbędzie się w piątek, 14 listopada 2003 r., o godz. 14.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

(wstęp wolny)

Wystawa będzie czynna do 28.11.2003.

Wileńska Szkoła Średnia im. J. I. Kraszewskiego serdecznie zaprasza na koncert jubileuszowy z okazji 25-lecia Polskiego Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Pierwiosniki”, który odbędzie się 15 listopada 2003 r. o godz. 14.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

(za zaproszeniami)

Odbudowy sektora robót publicznych w Iraku

Trzej wybrani

Amerykańskie władze w Bagdadzie planują do 1 lutego wybrać zaledwie trzy firmy, które będą realizować większość wartych 15 miliardów dolarów kontraktów na odbudowę sektora robót publicznych w Iraku, podaje w poniedziałek amerykański dziennik „The Wall Street Journal”.

Kontrakty będą opłacane z zatwierdzonego przez Kongres pakietu wydatków na Irak i Afganistan o wartości 87,5 miliarda dolarów,

a ich realizacja nadzorowana przez powołany przez Pentagon Urząd ds. Odbudowy Infrastruktury Iraku. Decyzja ta zmniejszy rolę Korpusu Inżynieryjnego armii oraz amerykańskiej Agencji Rozwoju Międzynarodowego, które odpowiadały za większość dużych kontraktów na odbudowę Iraku, pisze „WSJ”. Administracja prezydenta Busha po raz pierwszy będzie także rozpatrywać oferty zagranicznych przedsiębiorstw, podaje gazeta cytując dokumenty Tymczasowych

Władz Koalicyjnych (CPA). Tymczasem członek amerykańskiej policji wojskowej zginął, w wyniku ataku z użyciem granatnika, na południu od Bagdadu — poinformowało wczoraj amerykańskie dowództwo w Iraku. Do ataku doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek około 60 km na południe od Bagdadu. To 151. amerykański żołnierz, który został zabity w Iraku od 1 maja, gdy prezydent George W. Bush ogłosił zakończenie głównych walk w Iraku.



Prezydent Aleksander Kwaśniewski przemawiając nad grobem poległego w Iraku pplka Hieronima Kupczyka powiedział, że jest to pożegnanie pełne bólu.

„Żegnamy go pełni bólu. Zginął daleko stąd, daleko od rodziny, daleko od ojczyznej ziemi. Wypełnił do końca, do największej ofiary złożonej z własnego życia swoją żołnierską powinność. Wszystkie słowa wobec tej śmierci, tragedii jaką przeżywają najbliżsi wydają się nieodpowiednie” — mówił prezydent.

Prezydent podkreślił, że polscy żołnierze są w Iraku po to, by bronić najwyższych wartości — wolności i pokoju. „Tę misję będziemy kontynuować, wypełnimy nasze zobowiązania. Jesteśmy partnerem i sojusznikiem wiarygodnym, poważnym i przewidywalnym. Wierzę, że dzięki takim ludziom jak pułkownik Kupczyk, polskim żołnierzom i oficerom będziemy mogli wypełnić tę misję dobrze i wrócimy z Iraku natychmiast, jak zostanie ona z sukcesem zakończona” — dodał. W uroczystościach pogrzebowych na szczecińskim Cmentarzu Centralnym wzięło udział kilka tysięcy mieszkańców miasta. Na zdjęciu ceremonia pożegnania pplka Hieronima Kupczyka w Karbali. Fot EPA-ELTA

17 ofiar zamachu w Arabii Saudyjskiej

Nie żałowano nawet dzieci

Wybuch samochodu pułapki w dzielnicy mieszkaniowej na przedmieściu Rijadu spowodował śmierć siedemnastu osób, w tym pięciorga dzieci — podała w niedzielę wieczór telewizja saudyjska powołując się na przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych.

Pod gruzami zawałonych domów znaleziono, w trakcie akcji ratunkowej ciała kolejnych ofiar.

Wśród zabitych jest siedmiu Libańczyków, czterech Egipcjan, jeden Saudyjski, jeden Sudańczyk i cztery osoby nieustalonej narodowości. Ranne są 122 osoby, w tym 36 dzieci.

Zamachowiec samobójca zdetonował ładunek wybuchowy na zachodnim przedmieściu Rijadu w nocy z soboty na niedzielę.

Natomiast zastępca sekretarza stanu USA Richard Armitage po-

wiedział w telewizji Al-Arabija, że organizacja Osamy bin Ladena, Al-Kaida chce obalić saudyjską rodzinę królewską.

„To zupełnie jasne dla mnie, że Al-Kaida chce obalić rodzinę królewską i rząd Arabii Saudyjskiej” — powiedział Armitage mającej siedzibę w Dubaju stacji w czasie wywiadu, którego fragmenty zostały opublikowane wczoraj.

Iran podpisuje protokół i zawiesza wzbogacenie uranu

Zażegnane niebezpieczeństwo

Iran spełni swoje zapowiedzi i już wczoraj przedstawił zgodę na podpisanie protokołu o kontrolach Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA), zapowiedział w Moskwie wysoki przedstawiciel tego kraju.

Według sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu Hasana Rohaniego, oprócz zgody na protokół przewidujący niezapowiedziane kontrole instalacji atomowych, Teheran zawiesza na czas nieokreślony wzbogacenie uranu.

„Iran zdecydował się na taki krok, żeby polepszyć panującą w świecie sytuację. Wstrzymuje też wzbogacanie uranu choć uważa, że do stosowania tej procedury ma pełne prawo” — powiedział Rohani na spotkaniu z rosyjskim prezydentem Władimirem Putinem.

Listopad 1918 — narodziny niepodległości

Wiekopomny Czyn

Niepodległa Polska odrodziła się w listopadzie 1918 roku w ciągu zaledwie trzech tygodni. To niezwykle tempo zaskoczyło ówczesnych obserwatorów wydarzeń politycznych w Polsce i Europie.

Oto kronika tamtych dni:

30 października — Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie przejęła władzę w Galicji Zachodniej.

1 listopada — wybuchły polsko-ukraińskie walki we Lwowie.

3 listopada — nastąpiła kapitulacja Austro-Węgier.

6 listopada — powstał w Lublinie Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele.

9 listopada — po abdykacji cesarza Wilhelma II proklamowano w Niemczech republikę.

10 listopada — powrócił do Warszawy z internowania w Magdeburgu Józef Piłsudski.

11 listopada — w Compiègne we Francji podpisano zawieszenie broni będące kapitulacją Niemiec i kończące I wojnę światową.

11 listopada — powołana wcześniej przez Niemców i Austriaków Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu dowództwo nad armią. W Warszawie rozpoczęło się i rozszerzyło na kraj rozbrajanie Niemców. Wieczorem Piłsudski spotkał się z przedstawicielami Rządu Tymczasowego z Lublina. Powierzył Daszyńskiemu misję tworzenia gabinetu. Konspiracyjna dotąd Polska Organizacja Wojskowa podporządkowała się tworzonemu Naczelnemu dowództwu Wojska Polskiego. Trwały walki

o Lwów.

12 listopada — Piłsudski wydał pierwszy rozkaz wojsku: „Żołnierze! Obejmuję nad wami komendę w chwili, gdy serce w każdym Polaku bije silniej i żywiej, gdy dzieci naszej ziemi ujrzały słońce swobody w całym blasku. Z wami razem ślubuję życie i krew swoją poświęcić na rzecz dobra Ojczyzny i szczęścia jej obywateli”.

14 listopada — Rada Regencyjna rozwiązała się, przekazując całą władzę Piłsudskiemu.

15 listopada — papież Benedykt XV w liście do arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego dał wyraz pragnieniu, „by Polska jak najszybciej odrodzona znowu w zupełnej niepodległości zajęła na nowo miejsce w gronie państw i kontynuowała swą historię”.

16 listopada — wysłano podpisaną przez Piłsudskiego depezę: „Jako Wódz Naczelny Armii Polskiej, pragnę notyfikować rządowi i narodom wojującym i neutralnym istnienie Państwa Polskiego Niepodległego, obejmującego wszystkie ziemie zjednoczonej Polski”.

18 listopada — Piłsudski podpisał oficjalną nominację rządu utworzonego przez Jędrzeja Moraczewskiego.

19 listopada — zakończyła się ewakuacja okupacyjnych oddziałów niemieckich z terenu Polski.

22 listopada — Rada Ministrów uchwaliła dekret o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej i mianowała Piłsudskiego — nawiązując do tradycji Kościuszki — tymczasowym Naczelnikiem Państwa.

Partie władzy wciąż prowadzą w wyborach

Chaos w Gruzji

Dwa ugrupowania uważane za lojalne wobec władz nadal prowadzą w wyborach do parlamentu Gruzji. Głosowanie odbyło się w niedzielę 2 listopada, a jego wyniki wciąż nie zostały oficjalnie opublikowane.

Po przeliczeniu danych z 2.716 spośród 2.870 lokali wyborczych, na czele jest prorządowa koalicja Za Nową Gruzję (20,6 proc.), która wyprzedza ugrupowanie lidera adżarskiej autonomii Asłana Abaszydze — Związek Demokratycznego Odrodzenia Gruzji (18,8 proc.).

Spółród partii opozycyjnych najwięcej głosów — 18,1 proc. — otrzymał Ruch Narodowy Michaiła Saakaszwili. 7-procentowy próg przekraczają także lewicowa Partia Pracy (12,2 proc.) oraz blok Demokraci tworzony przez szefową parlamentu Nino Burdżanadze i byłego przewodniczącego izby Zuraba Żwaniją (8,1 proc.).

Jeżeli wyniki te okażą się ostatecznymi, oznaczać to będzie, że — wbrew przedwyborczym sondażom — blok Za Nową Gruzję i partia Abaszydze mogą zdobyć większość w parlamencie.

W niedzielę prezydent i opozycja próbowali negocjować jednak

ich 2,5-godzinne spotkanie okazało się bezskuteczne. Opozycja oskarżyła Szewardnadze o brak konkretnych propozycji, podczas gdy prezydent zarzucił Saakaszwilemu, Burdżanadze i Żwanii nierealne żądania.

Głównym hasłem dwóch opozycyjnych bloków jest uznanie porażki władz w wyborach lub też ich unieważnienie i rozpisanie nowego głosowania. Saakaszwili domaga się także dymisji prezydenta.

Szewardnadze udał się tymczasem wczoraj do zachodniej Gruzji i zamierza odwiedzić niepodległą w praktyce Adżarię, gdzie rządzi jego potencjalny sojusznik — Asłan Abaszydze. Ten potomek adżarskich książąt i były wieloletni sekretarz lokalnej partii komunistycznej stał się kluczową osobą w rozgrywce o władzę.

W trwających od tygodnia napięciach doszło już do kilku incydentów — w piątek nieznanymi sprawcami ostrzelali opozycyjny miting raniąc co najmniej jedną osobę, w niedzielę ostrzelano lokalny blok Za Nową Gruzję, zaś wczoraj opozycja oskarżyła siły policyjne o pobicie demonstrantów na zachodzie kraju.

Opowieść Juliana Iwaszkiewicza z Londynu, byłego akowca Obwodu Poniewież (2)

Zadanie: zastrzelić Bujnickiego

Rozkaz Adama Dowgirda

Julian Iwaszkiewicz zawsze starannie stawiał się na przekazanie sprawozdania o swej działalności u zastępcy inspektora Adama Dowgirda (inspektorat Armii Krajowej „E” Litwa), dokładnie wykonywał otrzymywane instrukcje. Aktywnych operacji wojennych na Litwie Kowieńskiej prawie nie przeprowadzano, siły z hitlerowcami były nierówne. Działalność koncentrowała się przede wszystkim na zbieraniu i opracowywaniu informacji, która w streszczeniu znad Wilii wędrowała do Londynu.

Stosunki z Dowgirdem były poprawne, robocze. Choć wyróżniał się szef pewną dozą pychy i wyższości w stosunku do podwładnych, to nie przeszkadzało. W stosunku do pozostałych zawsze też bywał trochę ekstrawagancki.

Iwaszkiewicz był ogromnie zaskoczony, gdy podczas kolejnej wizyty w inspektoracie na początku 1943 roku otrzymał od tradycyjnie niezwykle pewnego siebie zastępcy inspektora rozkaz... zastrzelenia Bujnickiego.

O wyroku wydanym na poe­te i dziennikarza wiedział z prasy podziemnej. Bliższe okoliczności sprawy nie były mu znane. Jeszcze większe zdziwienie wzbudził w nim zastępca inspektora tłumacząc, że najlepiej to zrobić jak najszybciej. Mało tego, że jak najprędzej należało powiadomić inspektorat — informacja miała być zamieszczona w najbliższym numerze „Niepodległości”. Na wielkie zdziwienie w oczach Iwaszkiewicza Dowgird odpowiedział: „Widzi Pan, że nie mam żadnych trudności z wydaniem rozkazu!”.

Mimo ogromnego zmęczenia, gdyż z Poniewieża do Wilna jest dość daleko, droga gęsto usiana niemieckimi posterunkami — Julian Iwaszkiewicz udał się do szefa sztabu Wincentego Chrzęszciewskiego. Ale żadne dobre słowo z jego ust nie padło. Po przedstawieniu sytuacji usłyszał: „Niech Pan nie będzie miał skrępułów z wykonaniem rozkazu! Proszę to zrobić i koniecznie!”.

Nieprzespane noce dawały się we znaki, ale akowiec udał się do Poniewieża. W myślach jedno i to samo — niezwykle rozkaz. Przed oczyma stąpała cała działalność poczynawszy od 1941, sytuacja na frontach, która wydawała się beznadziejna... Anglicy, w których pokładano ogromne nadzieje, nie śpieszyli służyć pomocą sprawie polskiej... Ale czyżby oprócz tych okropności dojdzie jeszcze jedna — bratobójcza walka?!..

Wybór Dowgirda na Juliana Iwaszkiewicza padł nieprzypadkowo. Akurat w Poniewieżu podczas hitlerowskiej okupacji zamieszkał Bujnicki (domek ten zachował się do dzisiaj). Znalezienie tego miejsca Iwaszkiewiczowi nie sprawiało najmniejszej trudności. Znał dobrze miasto, poszczególnych mieszkańców, a już na pewno Polaków. Miał

tu wielu przyjaciół i znajomych.

U Bujnickiego w Poniewieżu

Poszedł tam pewnego wieczoru, zechciał sam spotkać się z człowiekiem, na którego czyhała śmierć. Prawie nie wątpił, że rozkazu nie wykona, ale musiał mieć argumentację dla szefostwa. Pretekstem wizyty była potrzeba zdobycia adresów polskich księgarń w Wilnie.

Zadziwiające było to, że gdy zapukał, drzwi otwarto natychmiast, zaś Teodor Bujnicki w ciągu dosłownie paru minut stanął przed nim. Dlaczego się nie ukrywał? To pierwsze pytanie, które przyszło do głowy Iwaszkiewiczowi po przekroczeniu progów. Zresztą dokuczało ono mu w ciągu następných sześćdziesięciu lat, nie daje spokoju dotychczas.

Był pracownik „Prawdy Wileńskiej” z niezwykle szczerością, życzliwie, dokładnie wskazywał wileńskie adresy, gdzie można było nabyć polskojęzyczne pozycje. Na pewno podejrzewał, co jest grane. W pewnym momencie wystąpiły na twarzy Bujnickiego krople zimnego potu...

Julian Iwaszkiewicz też nie wytrzymał. Powiedział, że działa w Armii Krajowej... A książki?... Potrzebne są dla wzmocnienia ducha żołnierzy...

Rozstali się w dobrych nastrojach.

Wkrótce akowiec zasięgnął opinii u swych byłych gimnazjalnych nauczycieli, wielkich polskich autoritetów na tych terenach, na temat Bujnickiego. Kilku z nich (pamięć, niestety, zatarła niektóre nazwiska), a na pewno pani Marta Burbianka, polonistka i historyk poniewieskiego gimnazjum (w okresie powojennym profesor Uniwersytetu Wrocławskiego) niedwuznacznie mówiła, że pamięta Bujnickiego, ceni go mimo wszystko, nie może być, broń Boże, nawet mowy o rozstrzelaniu! Po wojnie na pewno zostanie on zrehabilitowany.

Przychylną opinię o wileńskim poecie wydał Norbert Ludkiewicz, jeden z działaczy poniewieskiego oddziału „Pochodni”, najlicniejszej polskiej przedwojennej organizacji na Litwie Kowieńskiej.

Śmierć „odsunięta”

„Zimna” krew i konsekwencja w działaniu zaprowadziły Iwaszkiewicza na właściwą drogę: wkrótce zjawił się u inspektora Zygmunta Szwojnickiego, w jego dworcu 20 km od Poniewieża, przedstawił rozkaz Dowgirda i całą sprawę. Ale najważniejsze, że ów rozkaz został przez Szwojnickiego odwołany!

Na pewno nie pochwalił go za to Dowgird, z którym wkrótce doszło do spotkania, zgodnie z harmonogramem. — Czy to ładnie takie sprawy rozpaplać? — rzucił nadzwyczaj gniewnie podwładnemu. Stosunki na linii Dowgird-Iwaszkiewicz od tego czasu układały się nie najlepiej.

Po kilku miesiącach, na początku 1944 roku, Julian Iwaszkiewicz

z kilkoma żołnierzami z Poniewieża, został aresztowany w Wilnie przez gestapo. Ktoś doniósł o miejscu ich krótkiego pobytu.

Schemat kolejnych wydarzeń był podobny do setki innych: koszarne przesłuchania przy ul. Ofiarnej, ich ciąg dalszy w więzieniu na Łukiszkach, obóz w Prawieniszkach. Stamtąd przed zbliżającą się armią sowiecką 300 więźniów wywieziono do obozu pracy na pograniczu niemiecko-francuskim w Metz. Potem w związku z ciągle zmieniającą się linią frontu przemieszczono ich do nowych obozów, m. in. do słynnego z okrucieństw Dachau.

Tragiczny los spotkał Teodora Bujnickiego. Z Poniewieża wrócił do Wilna, tam objął kierownictwo oddziału Związku Patriotów Polskich. Jak wiadomo, został zastrzelony w swoim mieszkaniu przy ul. Podgórczej przez Butkiewicza, który działał z inicjatywy albo wyłącznie swojej, albo pewnego nieszerokiego grona, bowiem wileńskie AK po areszcie generała Wilka już nie tworzyło zdyscyplinowanej całości. Być może strzały rozległy się od dwóch osób, dotychczas tego nie wyjaśniono. Podobnie jak w Poniewieżu, Bujnicki w Wilnie nie ukrywał się, był tuż za drzwiami, które otworzyła żona.

Julianowi Iwaszkiewiczowi do dziś nie daje spokoju pytanie, po co w ogóle Bujnicki wracał do Wilna, jeżeli wiedział o wyroku na siebie. No, i znów ten fakt, że natychmiast znalazł się przy drzwiach. Czyżby pogodził się z wyrokiem? Może przeżywał jakieś załamanie?

W Londynie badań ciąg dalszy

Julian Iwaszkiewicz, po wyzwoleniu obozu przez Amerykanów trafił z armią Andersa do Włoch. Po zakończeniu działań wojennych, jak wielu innych Polaków zamieszkał w Londynie. Jako że nad Tamizą żyje niemałe polskie grono rodem z Litwy, do sprawy Bujnickiego i innych znanych sobie wojennych wydarzeń miał okazję w rozmowach powracać, co dodatkowo wyjaśniać.

Pewne wileńskie szczegóły ujawnił się w Londynie w rozmowie z historykiem Zdzisławem Siemaszką (bratem innego badacza — Zbigniewa Siemaszki). Potem, gdy Gomółka doszedł do władzy, łatwiej było z przyjazdami do Polski. Iwaszkiewicz spotkał się z byłymi akowcami. Często pełnił funkcje łącznika między działaczami polskimi na emigracji a opozycją w PRL-u.

Ciągle mu nie dawała spokoju arogancka postawa inspektora Dowgirda, jego pewność siebie i... powodzenie u wileńskich dam. Właśnie Siemaszko zwrócił uwagę na satyrę Bujnickiego, wśród których ponoć była pt. „Lwica salonowa”. Sprawa coraz bardziej oddalała od polityki, a zbliżała się do historii miłosnej.

Bodajże w „Lwicy salonowej” Teodor Bujnicki wykpił przedwojenną sławną „lale” w Wilnie, żonę



Teodor Bujnicki z Czesławem Miłoszem. W okresie przedwojennym łączyła ich bliska przyjaźń. Fot. z książki Andrzeja Zawady „Miłosz”

oficera wywiadu polskiego, która miała niezwykle powodzenie w gronie wojskowym, w którym chyba nie brakło wspomnianego Dowgirda (pan Julian zna nazwisko pani, ale wyraził życzenie, by nie zostało ono podane do wiadomości, w Londynie mieszka dzisiaj jej córka).

Po trzydziestu latach od zakończenia wojny spotykał się Julian Iwaszkiewicz z Chrzęszciewskim w Warszawie. Ze sobą już byli „na Ty”. Jednak nie mógł nie zapytać wprost — dlaczego zdecydowaliście wykonać tę brzydka robotę?

— A Ty wiesz, że on pisał te wierszyki socjalistyczne? — mówił Chrzęszciewski. — Za wierszyki nie przypłaca się życiem — odparł Iwaszkiewicz, zamykając rozmowę. Wincenty Chrzęszciewski potwierdził wcześniej, że decyzja Dowgirda w dużej mierze nie wywodziła się z postawy politycznej. Chodziło o znieważenie lwicy salonowej... Jeszcze bardziej nabrała mocy hipoteza, że rozkaz Dowgirda to sprawa nie polityczna, tylko osobista.

Julian Iwaszkiewicz po wielu latach spotkał w Polsce prokuratora, który podpisał orzeczenie sądu. Na pytanie: „Jak mogłeś coś takiego podpisać?” — padło — „takie były trudne czasy, Julku...”.

Dramat nie wojskowy

Sprawa zabójstwa Bujnickiego ostatnio była tematem realizowanego przez TV Polonia filmu dokumentalnego „Śmierć człowieka utalentowanego”, który już trafił na ekrany (nawiasem mówiąc, panu Iwaszkiewiczowi nie przypadł do gustu, zbyt okrojone zostały jego wypowiedzi).

Problematyka ukarania polskiego poety będzie stanowila jeden z wątków powstającej książki autobiograficznej, na podstawie której

zostanie nakręcony film fabularny — Julian Iwaszkiewicz już odbył rozmowy w tej sprawie z kilkoma filmowcami w Warszawie.

Pan Julian zaznacza bardzo wyraźnie, że ta powstająca opowieść nie będzie odtwarzała działań wojennych na Litwie. Zostały one w wielu książkach opisane, uważa, że nie są sprawą najważniejszą. Będzie to analiza psychologiczna, odzwierciedlenie postaw ludzkich w czasie wojny. W ekstremalnych sytuacjach maksymalnie ukazują się charaktery: miłość i nienawiść, pomoc bliźniemu i obojętność zyskującą szczególny wymiar, zdrada i wierność nieistniejącej Ojczyźnie są rozumiane bardzo różnie.

Oprócz sprawy Bujnickiego dwa niezwykle epizody jeszcze tkwią u Juliana Iwaszkiewicza.

Jako że z Wilna do Poniewieża często przychodziło jeździć przez Nowe Święciany, korzystając z gościnności proboszcza i in. mieszkańców, nie może bohater tego artykułu wyjąć z pamięci rozstrzelanie wielkiej grupy mieszkańców, oraz dwóch księży tego miasteczka przez hitlerowców i ich litewskich współpracowników.

Następna sprawa — znana dla wielu przedstawicieli starszego pokolenia wilnian — to los więziennego lekarza Ławcewicza, którego nasz rozmówca dobrze pamięta z okresu przebywania w celi na Łukiszkach. Medyk ofiarował swe życie za rodaka (gestapo go rozstrzelało), świadomie wpisując do diagnozy symulowaną chorobę polskiemu żołnierzowi, który zbiegł podczas transportacji do szpitala i ocalił sobie życie.

Jeśli opisać szczegóły tych interesujących wydarzeń, to powstałoby jeszcze dwa, nie mniejsze materiały prasowe.

Andrzej Pukszt

Nowe czasy dla Galerii Narodowej

Sztuka obok biznesu



Galeria Narodowa w oczekiwaniu na lepsze czasy i na nową wywieszkę

Wreszcie rodzi się nadzieja na odrodzenie kolejnego gmachu przy alei Konstytucji, który w latach sowieckich był chyba najliczniej uczęszczany.

Nie było ucznia, który by nie zwiedził tego muzeum. I to niejednokrotnie. Nie z powodu specjalnego zainteresowania, a dlatego, że w planie zajęć pozalekcyjnych każdego nauczyciela musiało być zwiedzenie Muzeum Rewolucji.

Nielubiana wycieczka

Z racji tych przymusowych wycieczek dzieci tego muzeum chyba najbardziej nie lubiły. No, ale o uczucia nikt nie pytał. Zresztą lepiej było iść na wycieczkę byle gdzie, niż siedzieć na lekcjach.

W pierwszych latach po odrodzeniu niepodległości rozlokowano tu ekspozycję twórczości ludowej. Ale już cztery lata gmach świeci pustką, z poczerwiałych jego

ścian opada tynk. Budynek nie pasuje do rekonstruowanej obecnie alei Konstytucji, która w najbliższych latach ma zostać najbardziej modernistyczną aleją stolicy. Już dziś, z racji na budujące się tu wieżowce, niektórzy nazywają ją szklaną ulicą.

Śmiałe, czy realne plany

Przed kilkoma laty gospodarzem tego gmachu zostało Muzeum Sztuki Litwy, które snuje śmiałe plany utworzenia tu działu sztuki współczesnej i modernistycznej.

Związek Architektów Litwy ogłosił konkurs projektów odnowy tego budynku. Cały ubiegły tydzień prace te można było oglądać w Pałacu Radziwiłłów. Zwiedzający mogli również wypowiedzieć własne zdanie — do specjalnej książki wnieść pisemne propozycje, dotyczące odnowy tego obiektu.

Osiem propozycji

Na wystawę zgłoszono osiem anonimowych projektów rekonstrukcji budynku. Specjalnie wytypowana komisja ma wyłonić zwycięzcę. Bynajmniej nie oznacza to, że muzeum od razu się odrodzi. Potrzebne na to są czas i pieniądze.

Muzeum zostało otwarte w roku 1980. Nie jest to długi okres, ale ostatnie cztery lata bezpieczeństwa fatalnie wpłynęły na jego stan obecny. Neogrzewany gmach zaczął się kruszyć, na ścianach pojawiły się zacieki, pleśń. Miłośnicy graffiti również zrobili swoje, niektóre ściany aż się pstrzą od tego rodzaju „sztuki”.

Jak zaznaczyła „Kurierowi” kierowniczka tej placówki Lolita Jablonskienė, mimo zaplanowanej rekonstrukcji nie zostanie naruszony ogólny wygląd dzieła znanego architekta Gediminas Baravikasa. Po prostu unowocześni się go i zmodernizuje. No i oczywiście przystosuje się do nowej funkcji.

Wgląd do przyszłości

Powstanie dobudówka, a podwórze według niektórych projektów może w razie potrzeby być wykorzystane jako sale pod otwartym niebem (ewentualnie pod zasklonym dachem).

W odrestaurowanym gmachu znajdzie się ogromna sala na 1000 m kw, jak też pomniejsze. Przewidziano kawiarnię na 200 miejsc z otwartym tarasem, z którego rozciąga się widok na Wilię, salę dla wyświetlania filmów oraz konferencyjną.

Projekty uwzględniają utworzenie w pobliżu parkingu samochodowego. Dziś trudno powiedzieć, według której z przedstawionych na konkurs prac, w roku 2007 ma się odrodzić centrum, w którym będą urządzone wystawy, spotkania, konferencje na temat kultury.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiewicz



Każdy może obejrzyć, jak będzie wyglądać gmach w przyszłości

Tydzień w samorządzie

Wojaze i dni powszednie

Od Nowego Roku dzieli nas okres z górą półtora miesiąca, ale miasto już przygotowuje się do tego święta. Pierwsze „wystartowały” placówki handlowe, które już zaczęły przyozdabiać się w świąteczną atrybutykę.

O Bożym Narodzeniu zaczynają też myśleć gospodarze miasta. Już dziś u zastępcy dyrektora administracji samorządu m. Wilna Vytaasa Karsokasa odbędzie się narada grupy roboczej, która omówi temat przygotowania do świąt.

To tylko jedna z narad nakreślona w obszernym planie pracy pracowników poszczególnych departamentów i wydziałów.

Przedstawiciele samorządu będą mieli też szereg delegacji do poszczególnych miast i krajów, bo jak mówi przysłowie — lepiej raz zobaczyć niż dziesięć usłyszeć.

W spotkaniach z przedstawicielami od spraw turystyki w Londynie wezmą udział zastępca mera Algimantas Vakarinas, zastępca dyrektora administracji Valdas Klimantavičius oraz doradca mera Violeta Sorkinienė. Będą oni mieli okazję obejrzyć też międzynarodowy pokaz, tematem którego jest turystyka.

Natomiast dalsze plany współpracy Wilna i Duisburga (Niemcy) omówią kierownik wydziału prywatyzacji i zarządzania Vytautas Grinius oraz st. specjalista Departamentu Prawa Žilvinas Terebeiza.

Mieszkańcy mają w tym tygo-

dniu okazję spotkania z szeregiem urzędników samorządowych. Wczoraj miał dzień przyjąć przewodniczący komitetu do spraw socjalnych Vytautas Bogušis, natomiast w czwartek w starostwie nowowilejskim ma dzień przyjąć przewodnicząca komitetu do spraw gospodarki miejskiej oraz usług Aldona Baranauskienė.

W piątek z rana petentów będzie przyjmował Gediminas Paviržis. Przypominamy, że trzeba zawczasu się zapisać. Można to zrobić telefonicznie — 262 50 55.

W tym tygodniu zostanie omówionych szereg bardzo ciekawych kwestii związanych z rozwojem naszego miasta. Np. dzisiaj odbędzie się narada dotycząca urządzenia galerii sztuki w nowo wznoszonym budynku samorządu przy alei Konstytucji.

Komitet do Spraw Rozwoju Miasta omówi odrodzenie dzielnicy rzemieślniczej, czyli Tymų i jej integracji do ogólnego planu turystycznego. Natomiast w środę narada dotycząca Domu Noclegowego, gdyż dotychczasowy w najbliższej przyszłości ma się wynieść z Miasteczka Północnego, dlatego rozważane są nowe adresy. To tylko mały wykaz z planu na bieżący tydzień. Wiele kwestii, bo aż 42, będą mieli do omówienia radni miasta, którzy spotkają się na kolejnej Radzie miejskiej w środę.

Inf. wł.

Idea dwumiasta staje się realnością

Kowno przybliży się do Wilna

Na jednej z ostatnich narad komisji strategicznego planowania został omówiony projekt dwumiasta, jego rozwój i wcielenie w życie. Po omówieniu wstępnym z poszczególnymi grupami społecznymi, projekt dwumiasta zostanie zatwierdzony prawdopodobnie już 12 grudnia na połączonej radzie miejskiej, która przewidziana jest w Elektrenach.

„Przyjemnie jest odnotować, że wizja dwumiasta — Wilna i Kowna — powoli staje się realnością — powiedział mer stolicy Artūras Zuokas. — Taka współpraca dwóch największych miast jest ważna nie tylko dla nich samych, ale też dla całego kraju, dlatego trzeba szukać wszelkich możliwych wariantów, by projekt

był wcielony w życie”.

„Co szczególnie cieszy, że doczekaliśmy się już bardzo aktualnych propozycji, komentarzy i wszelkiej cennej informacji, którą koniecznie należy przeanalizować przed zatwierdzeniem tego planu” — dodał mer Kowna A. Garbaravičius.

W najbliższym czasie przewidziana jest wspólna narada, w której wezmą udział merowie obu miast, jak też architekci naczelni. Mówiąc o nowym projekcie dwumiasta, w najbliższym czasie szczególną uwagę poświęci się magistrali łączącej oba miasta, czyli odcinkom, które wymagają rozszerzenia i doglądu. Zostanie stworzony wspólny system informacyjny, dotyczący rynku pracy, jak też system logistyki.

Inf. wł.

Połączone będą ulice Ukmergės i Saltoniškių

Uniknąć korków

Wkrótce część wilnian będzie mogła uniknąć korków na prawym brzegu Wilii — samorząd stołeczny planuje jeszcze w tym roku połączyć ulice Ukmergės i Saltoniškių.

Jak informuje Samorząd Wilna, do 1 grudnia do sześciu pasów zostanie rozszerzona ulica Ukmergės i połączona z ulicą Saltoniškių. Po połączeniu ulic kierowcy, którzy chcą trafić z ul. Ukmergės na

Narbuto, będą mogli ominąć skrzyżowanie na ul. Geležinio Vilko oraz wiadukt, gdzie w godzinach szczytu nierzadko powstają korki.

Rekonstrukcja skrzyżowania ulic T. Narbuto i Saltoniškių, ma być zakończona do 1 lipca przyszłego roku. Umieści się tu sygnalizację świetlną. Prace szacowane na ponad 3 mln Lt, wykona spółka, która wygrała konkurs „Lemminenka-linen Lietuva”.

Stronę przygotowała Helena Gładkowska

Koszykarze Litwy zagrają w turnieju olimpijskim w grupie B

Zmierzymy się z gwiazdami NBA

Koszykarska reprezentacja Litwy wystąpi w turnieju olimpijskim podczas igrzysk w Atenach w grupie B. Rywalami naszej ekipy będą reprezentacje Angoli, Australii, Grecji i Portoryko oraz broniąca tytułu mistrzowskiego reprezentacja USA.

Amerycanie wygrali rywalizację o olimpijskie złoto na trzech kolejnych igrzyskach od 1992 roku — w Barcelonie, Atlancie i Sydney.

W grupie A w Atenach zagrają: Chiny, Nowa Zelandia, Włochy, Hiszpania, Argentyna oraz reprezentacja Serbii i Czarnogóry. Losowanie odbyło się w sobotę w Madrycie.

Zespoły grać będą systemem „każdy z każdym”, a po cztery najlepsze z każdej grupy awansują do ćwierćfinałów.

Z losowania jest zadowolony Šarūnas Marčiulionis, jeden z najlepszych litewskich koszykarzy

wszechczasów. „Najgorszym wariantem dla każdego zespołu jest spotkać się w ćwierćfinale z reprezentacją USA — „Zespołem Marzeń”. A teraz nam to nie grozi” — stwierdził Marčiulionis. Zadowolony z wyników losowania jest także trener naszej reprezentacji Antanas Sireika. Litewska reprezentacja 15 sierpnia 2004 roku rozegra pierwszy mecz z Angolą, 17 sierpnia — z Portoryko, 19 — z Grecją, 21 — z USA, 23 — z Australią.

Liga NBA: Nierówna gra "litewskich" zespołów

Pierwsze zwycięstwo ekipy Ilgauskasa

Zespół Cleveland Cavaliers odniósł pierwsze w tym sezonie zwycięstwo w koszykarskiej lidze NBA. Po pięciu z rzędu porażkach Cavaliers pokonali na własnym parkiecie 111:98 Washington Wizards. Litewski koszykarz Žydrūnas Ilgauskas wniósł raczej skromny wkład w zwycięstwo swojej ekipy w ciągu 21 minut zdobywając 4 punkty.

Zespół Sacramento Kings Dariusa Songailę przegrał w niedzielę na wyjeździe z Boston Celtics 82:91 (25:26, 20:13, 24:34, 13:18). Litewski koszykarz grał przez 6 minut i zdobył jeden punkt.

Najwięcej punktów w ekipie „Królów” zdobył Brad Miller — 19. Vin Baker z Celtics „rzucił” 18 punktów. Drużyna Sacramento Kings ma na swoim koncie 3 zwycięstwa i tyleż samo porażek. Songaila, który z reprezentacją Litwy wywalczył w tym roku mistrzostwo Europy, kontrakt z amerykańskim zespołem podpisał w końcu czerwca. W poprzednim sezonie litewski zawodnik występował w rosyjskiej drużynie CSKA.

Koszykarze Seattle Supersonics doznali pierwszej porażki w sezonie. „Ponaddźwiękowy”, którzy byli ostatnim zespołem bez przegranej w lidze NBA, ulegli w Atlancie tamtejszym Hawks 81:91. Najskuteczniej z „Jastrzębi”



Litewski koszykarz wniósł raczej skromny wkład w zwycięstwo swojej ekipy w ciągu 21 minut zdobywając 4 punkty. Fot. EPA-ELTA

zagrał Jason Terry, który uzyskał 23 punkty i miał dziewięć zbiórek. Wśród gospodarzy wyróżnił się także Shareef Abdur-Rahim — 14 punktów, 11 zbiórek i pięć asyst. Dla Seattle najwięcej punktów zdobył Ronald Murray — 24. Vince Carter poprowadził Toronto Raptors do zwycięstwa nad De-

nver Nuggets 89:76. Najlepszy strzelec kanadyjskiego zespołu zakończył spotkanie z 34 punktami i dziesięcioma zbiórkami na koncie.

Raptors fantastycznie zegrali w pierwszej kwarcie, kiedy ograli rywali 26:13. W dotychczasowych trzech meczach we własnej hali koszykarze z Toronto są niepokonani. Detroit Pistons odnieśli piąte zwycięstwo z rzędu. Na własnym terenie „Tłoki” pokonały New Jersey Nets 98:84. Największy udział w wygranej gospodarzy mieli Richard Hamilton, zdobywca 24 punktów i Corliss Williamson, który „rzucił” 20 punktów.

Zawodnicy z Detroit rozkręcili się powoli. Po pierwszej kwarcie przegrywali różnicą 13 punktów, ale na zakończenie drugiej kwarty mieli już przewagę jednego punktu. Potem do końca kontrolowali przebieg gry.

W drużynie Nets najlepszy był tradycyjnie Jason Kidd — 18 punktów i 11 asyst. Bohaterem spotkania Indiana Pacers — Philadelphia 76ers był skrzydłowy gospodarzy Ron Artest.

W całym meczu wywalczył 30 punktów i miał dziesięć zbiórek a jego zespół wygrał 85:74. Lepszy od niego był tylko Allen Iverson z 76ers, który zanotował najwyższy dorobek w sezonie — 37 punktów.

ogłosił bowiem, że "w przypadku nadzwyczajnej zmiany stosunków ekonomicznych w polskim sporcie i piłce nożnej, wynikającej z przyczyn nie leżących po stronie klubu piłkarskiego, a czyniących niemożliwym realizację warunków finansowych kontraktu profesjonalnego, klub może zaproponować zawodnikowi ich renowację...". I tak dalej. Zapis ten sprowadza się do tego, że zarobki piłkarza mogą w ściśle określonej sytuacji zmaleć nawet o połowę.

To na pewno bardzo przykra wiadomość. Szefowie Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Piłkarzy (to również ciekawe, ilu spośród ok. 500 jego członków to prawdziwi profesjonalisci...) zareagowali tak, jak chyba wszyscy inni funkcyjni aktywiści związkowi — zanim poznali argumentację, już proklamowali strajk.

Trudno zgadnąć, jaki argument

przesądził o zawieszeniu protestu niemal w ostatniej chwili. Że wszystko zależy od kondycji finansowej „Canal+”? Że PZPN nałoży dotkliwe kary? Czy może jednak futboliści zorientowali się, że kibice podjęli strajk solidarnościowy i już dawno przestali przychodzić na trybuny? Poza tym nie można nawet porządnie oflagować stadionu, bo wszystkie miejsca na płotach między widownią a boiskiem zaanektowali szalikowcy.

Jeśli jednak OZZP uzna, iż protestu nie uda się uniknąć, to w imieniu wszystkich, którzy jeszcze chodzą na mecze ligowe, apeluję o podjęcie strajku włoskiego. Nie zorientowanym uprzejmie wyjaśniam, że nie trzeba od razu grać jak Juventus czy Milan. Wystarczy swoje obowiązki wykonywać bardziej sumiennie niż zwykle. Kibice będą wniebowzięci.

Artur St. Rolak

Prokom Trefl Sopot debiutuje w ULEB Cup

Lietuvos Rytas zatrzyma Polaków?

Koszykarze wicemistrza Polski Prokomu Trefla Sopot dziesiątym wyjazdowym spotkaniem z wicemistrzem Litwy Lietuvos Rytas Wilno zainaugurują występy w Pucharze ULEB, zaplecze Euroligi koszykarzy.

Koszykarze Prokomu zagrają w grupie F, a ich rywalami — oprócz litewskich koszykarzy będą: mistrz Chorwacji KK Croatia Insurance Split, grecki Ionikos NEA Filadelfia z byłym graczem Sopotu Joe McNaulem (8 zespół ligi), francuski Cholet (5. zespół ligi) i wicemistrz Anglii Brighton Bears.

W sezonie 2002/2003 Prokom grał w Pucharze Europy FIBA i dotarł do finału, w którym uległ w Salonikach Arisowi 83:84. Do drugiej fazy ULEB CUP — play off — awansują po dwie najlepsze drużyny z każdej z sześciu grup oraz cztery z trzecich miejsc.

1. kolejka (11 listopada, rewanż 16 grudnia)

Boks zawodowy: Roy Jones Jr pokonał Antonio Tarvera

Werdykt przyjęto gwiazdami

Amerycanin Roy Jones Jr pokonał na punkty w Las Vegas rodaka Antonio Tarvera w 12-rundowym pojedynku, którego stawką był tytuł bokserskiego mistrza świata w wadze półciężkiej organizacji WBC.

Werdykt wzbudził sporo kontrowersji. Dwaj sędziowie przyznali zwycięstwo Jonesowi — 117:111, 116:112, a trzeci ogłosił remis 114:114. Mistrzowskiego pasa bronił Tarver. Faworytem bukmacherów (8-1) był Jones — mistrz świata WBA, ale w wadze ciężkiej. Przed walką z Tarverem schudł ponad dziesięć kilogramów. Zbijanie wagi wyraźnie odbiło się na jego dyspozycji.

Jones odniósł 49 zwycięstwo w 50 walce (przegrał tylko przez dyskwalifikację z Montellem Griffinem w 1997 r). Prawdopodobnie był to najtrudniejszy bój w jego czternastoletniej zawodowej karierze.

Początek rywalizacji przypominał „partię szachów”. Bokserzy walczyli zachowawczo, ich akcje były wolne, co wzbudzało dezaprobatę na trybunach. W ostatnich trzech rundach przegrywający na punkty Tarver rzucił się na rywala. Zadawał mnóstwo ciosów. Nie zdołał jednak powalić Jonesa. Jones w końcowej fazie walki łapał powietrze jak ryba, ale bił się heroicznie.

Po końcowym gongu Tarver był przekonany, że wygrał. Jones podniósł ręce do góry w geście przekonująco. Nie wyglądał na boksera, który jest pewny korzystnego werdyktu. Punktację sędziów publiczność zgromadzona w kasynie Mandalay Bay przyjęła gwizdami.

„Przecież wszyscy widzieli, że to ja wygrałem. Jestem bardzo rozczarowany” — powiedział Tarver.

Obaj pięściarze mają po 34 lata.

Lietuvos Rytas Wilno — PROKOM TREFL SOPOT

Brighton Bears — KK Croatia Insurance Split

Cholet Basket — Ionikos Egnatia Bank Nea Filadelfia

2. kolejka (18 listopada, rewanż 6 stycznia 2004)

Ionikos — Brighton PROKOM — Cholet

KK Split — Lietuvos Rytas

3. kolejka (25 listopada, rewanż 13 stycznia 2004)

Ionikos — PROKOM Brighton — Lietuvos Rytas

Cholet — KK Split

4. kolejka (2 grudnia, rewanż 20 stycznia 2004)

Brighton — PROKOM KK Split — Ionikos

Lietuvos Rytas — Cholet

5. kolejka (9 grudnia, rewanż 27 stycznia 2004)

Cholet — Brighton Ionikos — Lietuvos Rytas

PROKOM — KK Split



Piętnaście lat temu Roya Jonesa habniebnie oszukano w Seulu. Nie pozwolono mu zdobyć złotego medalu olimpijskiego, bo musiał wygrać Koreańczyk. Fot. archiwum

Po raz pierwszy spotkali się w ringu jako... trzynastolatkiem. Także wtedy wygrał Jones.

Przy ringu roilo się od bokserkich znakomitości. Ze starych mistrzów byli Larry Holmes i Thomas Hearns, pojawił się Floyd Mayweather junior z rodziną, Hasim Rahman i Laila Ali. W butach na obcasie i kusej spódnicy robiła piorunujące wrażenie. Tym razem zabrakło gwiazd ekranu, które przy takich okazjach na ogół wpadają do Las Vegas. Widocznie poszła plotka, że walka skończy się szybko i nie będzie czego oglądać.

Roy Jones był po walce wyjątkowo grzeczny, jak nigdy. Uściskał Tarvera i jego ludzi, a później komplementował klasę pokonanego. Przyznał też, że nie wie, co teraz będzie robił. Tarver naciskał, by dał mu rewanż, ale Jones nie ukrywał, że to go nie interesuje. Przed nim są inne wyzwania. Chce znów walczyć w wadze ciężkiej. Marzy mu się rywalizacja z Mike'em Tysonem.

Piłkarze też są obywatelami

Sezon w pełni

Październik był w Polsce miesiącem oszczędności, ale od jakiegoś czasu mało kto ma coś do zaoszczędzenia. Listopad będzie stał zatem pod znakiem demonstracji. Ledwo taksówkarze zdążyli zlikwidować tymczasowy postój pod Ministerstwem Finansów, a już swoje protesty zapowiadają kolejarze, górnicy, lekarze i pielęgniarki, niepełnosprawni, zaś do akcji zaplanowanej na 26 może dołączyć każdy. Sezon w pełni.

Piłkarze też są obywatelami, też płacą podatki, więc i im sprawy tego kraju nie są obce. Wprawdzie jeszcze nikt nie nałożył na nich obowiązku zainstalowania w bramkach kas fiskalnych (swoją drogą to ciekawe, jaka stawka VAT obowiązująca w przypadku sprzedaży-kupna meczu?), to chcieli oflagować stadiony. Na znak protestu — rzecz jasna. Polski Związek Piłki Nożnej

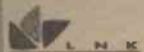
WTOREK 11. XI



00 Dzień Dobry
00 Program muz.
05 Filmy anim.
10 Tele bim bam
20 Film dok.
1.10 Zeszyt wileński
1.25 „Album Wileński” (pol.)
1.40 Rosyjska ulica
1.55 Słowo chrześcijanina
2.05 Dom kultury
3.00 W interesie społeczeństwa
14.05 Targowisko bied
14.50 Wędrowniki kulinarne
15.20 Film przyg. „Mediator”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 „Ievos pievos” - magazyn nie tylko dla kobiet
18.00 36,6
18.30 Koszykówka „Lietuvos rytas” (Wilno) - „Prokom Trefl” (Sopot). Podczas przerwy - Wiadomości
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Pokolenie pieniędzy
22.00 Niezłotliwe
22.45 Nowości domu kultury
23.00 Wiadomości
23.05 Film dok.

2

16.35 Muzyka poważna
17.25 Trembita
17.35 Magazyn wspólnot narodowych
17.45 Menora
17.55 Program dla wsi
18.20 O lotnictwie
18.35 W interesie społeczeństwa
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka litewska
22.00 Panorama
22.30 Telegra „Honor kraju”



6.25 Show rowerowy
6.50 Filmy anim.
7.15 S. „Wojna róż”
8.10 Sąd
9.05 S. „Zemsta”
10.05 S. „Nowa miłość”
11.00 Gra „Maximania”
12.00 Film akcji „Walka w małym Tokio”
13.40 S. „Straż miejska”
14.30 Filmy anim.
16.35 S. „Nowa miłość”
17.40 S. „Zemsta”
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.10 Show rowerowy
20.40 Od... do
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratowników”
23.40 Dramat erot. „Spragniona miłości”

4

6.30 Budując dom
7.00 S. „Adam i Ewa”
7.55 S. „Niebezpieczne więzi”
8.55 S. „Włoskie namiętności III”
10.05 Nasze zwierzęta
10.35 Sobotni poranek
13.15 S. „Adam i Ewa”
14.10 Film fab. „Nowy chaos światowy”
16.00 Reality show „ReAktor”

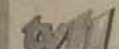
16.45 S. „Niebezpieczne więzi”
17.45 S. „Włoskie namiętności III”
19.00 Reality show „ReAktor”
19.30 „Podstępny dzień” - telegra
20.00 Dziś
20.20 Komedia „Głupcy”
22.10 Dramat dok. „Anatomia zdrady”
23.10 Reality show „ReAktor”
23.40 Przegląd sportowy
0.10 Rozrywki SMS
1.40 - 6.25 DW

3

6.55 „J.E.S.I!” (młodość, energia, zdrowie)
7.20 Film anim.
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomenada
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 S. „Jesteś moim losem”
11.15 Zdrowy człowiek
12.15 Komedia „Bliźnięta”
14.15 Program dla dzieci
15.15 „J.E.S.I!” (młodość, energia, zdrowie)
15.40 S. „Salomea”
16.40 S. „Drogi miłości”
17.40 Nomenada
18.45 Wiadomości
19.10 Wersja - magazyn publ.
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”
21.40 S. „Kobra 11”
22.40 Wiadomości
23.00 Dramat „Popioły Anieli”

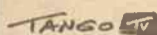


8.00 Z Wilna
8.20 Europuls
8.50 Tydzień sportowy
9.15 S. „Syrenka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 „Geg”
11.00 S. „Linie losu”
11.45 Wiadomości
11.55 „Czego chce kobieta?” - magazyn
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 S. „Mamuka”
14.15 Krótkie spięcie
15.00 Film dok.
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Dwa kroki od „Raju”
17.40 S. „FM i młodzi ludzie”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 Prawo i człowiek
20.30 S. „Syrenka”
21.15 S. „Linie losu”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Fikcyjne małżeństwo”
23.25 Kronika XX w.
23.50 O samochodach



8.30 Próg
9.00 Film dok.
9.30 Oaza

10.00-14.00 Transmisja posiedzenia Sejmu
17.05 Komedia „Poślubić Włocha”
18.55 Proponujemy!
19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.00 Proponujemy!
20.05 Film fab. „Zabawa w Boga”
21.40 Wieczór z Irena



9.40 S. „Garfield i przyjaciele”
9.05 S. „Melrose Place”
11.35 Tangorama
12.55 Humor
13.10 Film krym. „Konspiracja”
15.00 Gra „Hazard SMS”
17.00 S. „Garfield i przyjaciele”
17.30 S. „Melrose Place”
19.00 Magazyn „Kino, kino, kino”
19.30 Tangorama
20.55 Humor ekstremalny
21.10 S. „Motopatról”
22.00 Film przyg. „Conan-barbarzyńca”
0.10 Znajomość SMS

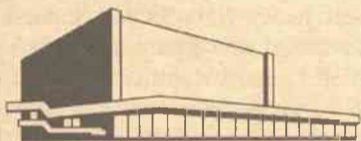


7.00 „Wrota Europy” - film fab.
8.45 Zabawy pradziadków
8.50 37. Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych Kazimierz 2003
9.25 „Klan” - telenowela
9.50 Kolorowy świat Pacyka
10.00 Plasteliniek i przyjaciele
10.25 S. „Dwa światy”
10.55 „Traktat o uzdrawianiu” - film dok.
11.45 Salon krosowy
12.00 Parada na rynku... XIII Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Wojskowych w Krakowie
12.50 Transmisja uroczystości przed Grobem NŻ z okazji rocznicy odzyskania niepodległości
14.15 Wiadomości
14.25 S. „Plebania”
14.50 Sportowy tydzień
15.20 Pamiętaj o mnie...
15.40 Skarbiec - magazyn historyczno-kulturalny
16.00 Wiadomości
16.10 Gala Wielkopolan
17.00 „Klan” - telenowela
17.25 S. „Dwa światy”
18.00 Teleexpress
18.15 Rewizja nadzwyczajna
18.45 „Powrót do Polski” - film hist.
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.51 Sport
21.01 Pogoda
21.05 „Klan” - telenowela
21.30 S. „Plebania”
21.55 Gala Wielkopolan
22.45 „Wrota Europy” - film fab.
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram



Zespół Tańca Ludowego „Zgoda” swą przygodę artystyczną rozpoczął przed piętnastu laty. W przyszłym roku zespół będzie obchodził 15-lecie działalności artystycznej. Młodzi ludzie prezentują publiczności tańce i suity z regionów Polski oraz obrazki z Wileńszczyzny. W końcu bieżącego roku zostanie założony chór zespołu. Chętnych do śpiewania w chórze oraz grania w kapeli serdecznie zapraszamy na spotkanie organizacyjne 12 listopada br. o godz. 18.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, pokój 005.

Upraszamy prosimy o wstępną rejestrację wysyłając e-mail'a na adres: eddi@delfi.lt, bądź SMS'a pod nr 8 699 99781



ul. Pylimo 17

Repertuar

na 11 listopada

WIELKA SALA

„Matrica: rewolucje” - godz. 11.00, 13.30, 16.00, 18.30, 21.00; USA, film o efektach specjalnych.

SALA 88

„Atlantyda - utracone imperium” - godz. 12.00.

„Maria Callas” - godz. 16.30, 21.15, Francja, Rumunia, W. Brytania, dramat.

„Pianista” - godz. 13.45, 18.30, W. Brytania, Francja, Niemcy, Polska, dramat.

Poszukujemy do publikacji wszelkich materiałów o przedwojennych hotelach, restauracjach i kawiarniach, które znajdowały się na terenie Wilna i w których odbywały się programy rozrywkowe z udziałem zespołów muzycznych, piosenkarzy, aktorów i zespołów jazzowych. Zainteresowania nasze sięgają od 1918 do 1945 roku.

Zainteresowani jesteście wszelkimi dokumentami, zdjęciami, folderami, plakataми, recenzjami itd., itp.

Wiesław Żurowski
87-100 Toruń
ul. Elbląska 3, tel. / faks;
(0-04856) 6483657.

Telefon kontaktowy w Wilnie: 238 25 14, Jadwiga (Zam. 383)

Uwaga! Uwaga!

Kubus Puchatek wrócił z wakacji i zaprasza przyjaciół do Studium Kubusia Puchatka.

Uroczyste otwarcie Studium odbędzie się 15 listopada o godzinie 11.00 w auli Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II.

Organizatorzy

Administracja Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej informuje, że w dniu 21 listopada 2003 r. odbędą się uroczystości 50-lecia szkoły.

Absolwenci zainteresowani udziałem w imprezie proszeni są o zgłoszenie się do 15 listopada pod nr tel.: 235 22 23, 235 22 10.

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Przed Tobą nowy tydzień i nowe obowiązki. Gwiazdy sprzycają Ci będą w każdej dziedzinie życia. Będziesz wyjątkowo aktywny a podejmowane przez Ciebie decyzje słuszne. Bez większych problemów uporasz się z każdym zadaniem.

BYK. Przed Tobą aktywne i pomyślne dni. Dzisiaj jednak pewne zawodowe przedsięwzięcia mogą Ci sprawić niewielkie trudności. Nie będą one jednak zbyt uciążliwe i z łatwością sobie z nimi poradzisz.

BLIŹNIĘTA. Księżyc wchodzący dziś do Twojego Znaku przyniesie z sobą wiele pozytywnej energii. Jednak godziny popołudniowe nie będą jeszcze zbyt aktywne. Później staniesz się bardziej chętny do działania.

RAK. Początek tygodnia nie zapowiada się najlepiej. Dokuczać Ci mogą różne dolegliwości zdrowotne. Staraj się jednak zmobilizować i przetrwać ten niekorzystny okres. Aby nie narażać się na większe kłopoty, zrezygnuj ze spraw wymagających podróży.

LEW. Dzisiaj nie będziesz mieć wielu powodów do narzekań. Dobra forma psychofizyczna pozwoli Ci uporać się z trudnymi zadaniami. Możesz bez obawy podejmować odważne decyzji. Staraj się jednak, aby nie były one zbyt pochopne.

PANNA. Dzisiaj masz duże szanse, aby pomyślnie załatwić większość swoich planów i spraw. Tak w życiu prywatnym jak i zawodowym nie grożą Ci żadne komplikacje. Bądź kreatywna i postaraj się pokazać wszystkim, co tak naprawdę potrafisz.

WAGA. W tym tygodniu nie zabraknie Ci optymizmu i dobrego samopoczucia. Jednak nadmiar energii i nadpobudliwość mogą stać się przyczyną do popełnienia błędów trudnych do naprawienia.

SKORPION. Przed Tobą bardzo pracowity tydzień. Musisz dobrze obliczyć swoje możliwości, aby podołać wszystkim obowiązkom. Nie marnuj niepotrzebnie energii. Zwłaszcza na zadania, które można rozwiązać w innym terminie.

STRZELEC. Po weekendowym wypoczynku będziesz dziś energiczny i chętny do pracy. Drobne niepowodzenia na pewno nie wpłyną ujemnie na Twoje działania. Zwłaszcza, że osoby bliskie Twemu sercu, jak również współpracujące z Tobą, będą Ci życzliwe.

KOZIOROŻEC. Księżyc w znaku Bliźniąt sprawi, że znajdziesz dziś w sobie dość siły, aby się uaktywnić. Postaraj się jednak całą swoją uwagę skupić tylko na najważniejszych sprawach. Nie marnuj energii na to, co dla Ciebie nie istotne.

WODNIK. Dzisiejsza pozycja Księżycy nie pozwoli Ci na lenistwo. Będziesz aktywny i trudno Ci będzie usiedzieć na jednym miejscu. Dużą przeszkodą w osiągnięciu sukcesu może być brak wytrwałości w dążeniu do celu.

RYBY. W najbliższych dniach pogorszeniu ulegną Twoje relacje z ukochaną osobą. Już od dzisiaj powinnaś kontrolować swoje zachowanie i emocje. Spotkanie z Wagą okaże się wyjątkowo ekscytujące. Może więc warto bliżej się nią zainteresować? W sprawach finansowych wymagana jest ostrożność.



OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Doktor nauk medycznych. Badanie i bezbolesne usuwanie laserem pieprzyków, brodawek, wysięków naczyniowych i in. Konsultacja bezpłatna. Vilnius, tel. 233 99 79

Pomagamy przy skrzepowych zapaleniach żył, żyłkach, bólach nóg. Bezpłatne konsultacje i diagnozowanie. Vilnius, tel. 233 99 79

Z. Montvila dokonuje echoskopii serca, brzucha i nerek. E. Goldbergienė bada i leczy choroby wewnętrzne. Tel. 262 36 53

PRACA

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę, dobieramy personel pracodawcom. Vilnius, plac J. Matulaičio 5 (Wirszulizski), zwracać się od godz. 8 do 12

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam używany komplet sypialny. Tel. 267 56 57, 8 613 03533

Sprzedajemy brykiety trocinowe — 280 Lt za tonę. W granicach Wilna dostarczamy bezpłatnie. Tel. 213 63 08, 215 20 90

Skupujemy warzywa. Vilnius, tel. 8 613 71042

Kupię 2-pokojowe mieszkanie w Rudominie lub w Wilnie. Tel. 215 05 80, 8 686 47144

Kupię działkę ziemi w odle-

głości 15 km od Wilna (w Niemnieżu, Niemenczynie lub innej miejscowości). Tel. 8 611 37219

Sprzedaję brykiety trocinowe. Ich kaloryczność odpowiada kaloryczności węgla. Cena 1 bloczka — 8 Lt. Tel. 8 611 37219

Skupujemy w dowolnej ilości pierwotny i wtórny surowiec mas plastycznych. Vilnius, tel. 243 65 76, 8 698 21317

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaiorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

DO WYNAJĘCIA

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19,

VI — w godz. 11-14. Vilnius, ul. Sausio 13 nr 31, tel. 240 30 02

RÓŻNE

Pielgrzymkowe biuro „Juvetura” zaprasza: 29 listopada-1 grudnia do Częstochowy (cena 90 Lt); 14 listopada — do Keturnaujenai (cena 30 Lt). Vilnius, Bazilijonų 3, tel. 231 40 06 (w godz. 10-15), 264 57 36 (wieczorem), 8 673 38624

DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO!
Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości **WĘGIEL KUZBASKI SSOM** oraz **WĘGIEL CHAKASKI DKO** *Tylko 250 Lt /t!*
Dostarczamy własnym transportem.
Vilnius, Panerių 54 A, tel./faks. 232 60 49

Dziennik **KURIER WILEŃSKI**
zatrudni PRACOWNIKA W DZIALE REKLAMY
Wymagania:
• komunikatywność i osobista inicjatywa,
• podstawy pracy z komputerem,
• znajomość języka polskiego i litewskiego,
• prawo jazdy.
CV prosimy przesyłać pod nr faksu 260 84 44 lub pocztą el. reklama@kurierwilenski.lt

Licencjonowany salon **PARADIZĖ**
Umieszczanie kolczyków w pępku, nosie, na języku, in.
Tatuaze
Permanentny makijaż 5 lat bez codziennego makijażu
Vilnius, Senamiestis, Totorių g. 15
Tel. (8-5) 261 4120 www.paradize.lt

vesida SPINTU PASAULIS
• Szafy z przesuwanymi drzwiami
• przepierzenia
• Meble niestandardowe
produkcja • projektowanie • dostawa
Vytauto g. 8/7, tel. 260 82 52;
Žirmūnų g. 27, tel. 276 09 71;
„Statybų alėja”, Ukmergės g. 250;
„Pasidaryk pats”, Vršuliškių g. 42, tel. 242 42 43;
„Skraja”, Naugarduko g. 55a, tel. 233 32 90.
Nie zwlekaj, zamów taniej i świętuj wesele!

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE
Vilnius, Naugarduko 76, tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14, fax 233 35 96, e-mail: info@polskidom.lt, http://www.polskidom.lt
HOTEL Polonez
Noclegi dla grup od 25 Lt!
★ restauracja
★ 5 sal konferencyjnych
★ sala koncertowa
★ organizacja imprez, zabaw itp.

Polsko – Litewskie Biuro Tłumaczeń „HALITEKSA”
oferuje jakościowe i profesjonalne tłumaczenia tekstów ekonomicznych, prawniczych, bankowych, technicznych i innych we wszystkich językach europejskich.
Zapewniamy wysoką jakość po niewygórowanych cenach oraz ścisłą współpracę z klientem.
Tel. biura: 275 68 62, tel./fax: 275 03 34; E-mail: haliteksa@delfi.lt, hallnawilczewska@takas.lt. Adres biura: Vilnius, Kalvarijų 88 – 7.

Centrum lecznicze „Santaura”
Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog
Wszelchstronnie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, stawów, oczu, wydzielin, świerz, poronienia, bezpłodność, hemoroidy.
Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.
Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57, http://santaura.netfirms.com

Nagle odejście wielce zasłużonego Dyrektora Niemeczyńskiej Szkoły Średniej **Antoniego Malinauskasa** jest ogromną utratą dla społeczeństwa polskiego. Bolejąc nad tą utratą wyrażamy serdeczne współczucie Rodzinie i Bliskim Zmarłego. Niech Pan nagrodzi Jego pracowitość i wielkie serce. Zespół „Wileńszczyzna”

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie i Bliskim z powodu zgonu **Antoniego Malinauskasa** niestrudzonego, wieloletniego Dyrektora Szkoły Średniej w Niemenczynie, Nauczyciela i Wychowawcy, Człowieka o wielkim sercu, bezgranicznie oddanego społeczności polskiej na Wileńszczyźnie składa Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”

8 listopada 2003 r. w wieku 61 lat odszedł na zawsze Antoni Malinauskas, szlachetny Człowiek, Nauczyciel z powołania, niezmienny Dyrektor Szkoły Średniej nr 1 w Niemenczynie. Miał serce otwarte dla świata i ludzi. Potrafił cieszyć się z każdego gestu dobroci, stwarzał wokół siebie atmosferę zyciowości i tolerancji. Cokolwiek czynił, czynił od serca. Nie lubił pozorów. Ogromnie cieszył się z sukcesów swoich wychowanków, z których wielu poszło śladami swego Nauczyciela, by jak On zaszczerpieć miłość do ziemi rodzinnej. Zналиśmy Go jako człowieka o mocnym charakterze, wymagającego, a zarazem wrażliwego i twórczego. Pamięć o Nim nie zgaśnie w naszych sercach. Niech będzie Mu lekka ziemia ojczyzna. Współpracownicy i przyjaciele (Zam. 488)



Z wielkim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 8 listopada 2003 r. odszedł na zawsze śp. Antoni Malinauskas, wieloletni dyrektor Szkoły Średniej nr 1 w Niemenczynie. Przekroczył próg śmierci, ale pozostawił po sobie niegasnące światło pamięci. Człowiek czynu, który nie tracił w swym życiu ani chwili. Miał silny charakter, był wymagający w stosunku do innych, ale przede wszystkim do siebie. Potrafił stworzyć wokół siebie rzeczową i twórczą atmosferę. Antoni Malinauskas, dyrektor z wieloletnim doświadczeniem pracy, ekspert w dziedzinie zarządzania szkołą, nie szczędził sił, by szkoła w Niemenczynie stała prosperowała. Ogromnie się cieszył z sukcesów swoich uczniów i nauczycieli. Bardzo dużo zdziałał nie tylko dla szkoły w Niemenczynie, ale również dla sprawy szkolnictwa w rejonie wileńskim. Niech światła pamięć o Antonim Malinauskasie żyje wśród tych, którzy mieli możliwość Go poznać. Ubolewamy z powodu śmierci **Antoniego Malinauskasa**, dyrektora Szkoły Średniej nr 1 w Niemenczynie oraz składamy wyrazy szczerego współczucia Rodzinie i Bliskim Zmarłego pracownicy wydziału oświaty rejonu wileńskiego

Tradycyjny konkurs polskiego dziennika

„Dziewczyna Kuriera” — już po raz dziewiąty

Jak zwykle 6 stycznia zostanie wybrana ta naj-, naj-, naj-, która potrafi pokonać konkurencję, treść, która podbije serca surowych jurorów i zgarnie wszystkie laury. Nic prostszego! Już teraz dziewczyny — nasze Czytelniczki w wieku 16-25 lat — mogą nadsyłać swoje zdjęcia na adres redakcji („Kurier Wileński” („Dziewczyna Kuriera”), Birbynių 4a, Vilnius). Można też dostarczyć je do rąk własnych kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Jeśli kandydatka uważa, że nie ma odpowiedniego zdjęcia, fotoreporter redakcyjny Marian Paluszkiwicz (tel. 260 84 47) sfotografuje ją bezpłatnie. Oprócz zdjęcia należy przysłać dokładnie wypełnio-

ny kupon, zamieszczony poniżej. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 15 listopada 2003 roku.

Wszystkie otrzymane zdjęcia redakcja umieści na łamach gazety.

Atrakcyjne nagrody czekają też na finalistki. Tradycyjnie będzie ich trzynaście — stawiamy na szczęśliwy diabelski tuzin! Wytypowane zostaną Dziewczyny: „Kuriera”, dwie wice (nagrody główne), Czytelniczków, Publiczności, Elegancji, Foto, Telewizji, Talentu. Wylosuje się też nagrody specjalne.

Piękne święto wyborów najpiękniejszej Polki Wileńszczyzny odbędzie się w dniu Trzech Króli — 6 stycznia 2004 roku. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy na naszych łamach. Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera 2003”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenie do zdjęcia

Imię.....
 Nazwisko.....
 Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
 Adres.....
 Telefon.....
 O sobie.....

Zmień światła uliczne za 300 dolarów

Samodzielne kierowanie ruchem

Kierowcy amerykańscy mają możliwość samodzielnego kierowania ruchem na skrzyżowaniach poprzez zmianę światła z czerwonego na zielone.

Przez wiele lat z przywileju takiego korzystał tylko transport specjalny — samochody pogotowia ratunkowego, straży pożarnej i policji były wyposażone w prze-

każniki na podcierwień pozwalające na zmianę światel.

Od stycznia tego roku pewna firma ze stanu Minnesota przystąpiła do produkcji takich urządzeń dla wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Ich cena nie jest wygórowana dla przeciętnego Amerykanina — 300 dolarów.

(PAP)

Uśmiechnij się



— Kaziu, dlaczego wnosisz to wiadro z wodą do sypialni?
 — Bo tata prosił, żeby go o piątą po cichu obudzić...

Ziuta chwali się sąsiadce:

— Do tego doprowadziłam, że mój stary pali tylko po dobrym obiedzie.

— To piękne. Jeden papieros na rok jeszcze nikomu nie zaszkodził...

— Mamo, ile jest pasty do zębów w tubie?
 — Nie mam pojęcia, syneczku.
 — A ja wiem! Od telewizora do kanapy!



Irena Kożuchowska. Jestem uczennicą Mejszagolskiej Szkoły Średniej nr 1. Lubię tańczyć, uczestniczyć w różnych konkursach i zwiedzać zabytki. Uczestniczyłam w zawodach sportowych: Fot. Zbigniew Markowicz

1/4 włoskiej krwi i można wstąpić do wojska

Skutki niżu demograficznego

Od 1 stycznia 2005 roku do służby w siłach zbrojnych Italii będą przyjmowani również cudzoziemcy, pod warunkiem, że mają włoską babcię lub dziadka — podał pierwszy włoski dziennik internetowy „Il Nuovo”.

Dziennik relacjonuje wyniki ankiety przeprowadzonej przez instytut badania opinii publicznej Data-media, w której tylko 6,9 proc. Włochów zdecydowanie negatywnie ustosunkowało się do zreformowanej ustawy o obronności kraju.

Ustawa wchodząca w życie od 2005 r. przewiduje oparcie obronności kraju na zawodowej armii złożonej całkowicie z ochotników.

Mobilizacja do służby wojskowej będzie ogłaszana jedynie w wyjątkowych sytuacjach, jak na przy-

kład wybuch wojny w regionie, od którego zależy bezpieczeństwo Włoch. Nabór cudzoziemców do włoskich sił zbrojnych ma zaradzić brakowi ochotników spowodowanemu niższym demograficznym w Italii oraz coraz powszechniejszymi przypadkami odmowy służby wojskowej z przyczyn sumienia, jakie notuje się w warunkach istnienia powszechnego obowiązku służby. Media włoskie przewidują, że od roku 2005 do włoskich sił zbrojnych zaczną napływać m.in. potomkowie włoskich emigrantów z Ameryki Łacińskiej, szczególnie licznych w Argentynie, gdzie kryzys ekonomiczny bardzo zwiększył od dwóch lat zainteresowanie możliwościami powrotu do „starej ojczyzny”.

(PAP) Opr. W. D.

**Dni Warszawy
w Radiu „Znad Wilii”**

13-14 listopada
od 10:00 do 13:00
Wywiady,
ciekawostki,
konkursy,
atrakcyjne nagrody

**ZNAD WILII
103.8 FM**

Pogoda

Nadal



ciepło

i bez deszczu

Na początku tygodnia utrzyma się ciepła pogoda bez deszczu. Dziś bez opadów, zachmurzenie z przejaśnieniami. Temperatura w dzień 0-6 stopni ciepła.

Kalendarium

* Wtorek (11. XI) jest 315 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 50 dni.

* Znak Zodiaku — Skorpion.

* Imieniny: Bartłomieja, Felicjana, Marcina.

* Wschód Słońca — 7.41, zachód — 16.24.

Długość dnia 8 godz. 43 min.

* Księżyc. Pełnia — od 9 listopada.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 11 listopada 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,9994

Dolar australijski 2,1321

1000 rubli białoruskich 1,4017

Dolar kanadyjski 2,2689

Frank szwajcarski 2,1962

Korona czeska 0,1078

Korona duńska 0,4642

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,0149

100 forintów

węgierskich 1,3402

Juanie chińskie 0,3623

Łat litewski 5,3806

Korona norweska 0,4189

Złoty polski 0,7500

Rubel rosyjski 0,1006

Korona szwedzka 0,3844

1 mln lir tureckich 2,0107

Griwna ukraińska 0,5621

Korona słowacka 0,0837

DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór
oraz ceny
o jakich marzysz



ZAPRASZAMY

„Siuvimo reikmenų pasaulis”

Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ulicy Naugarduko)
tel. +370 5 239 1439.

Stale sprzedajemy

Opałowe prasowane
BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 40 - 45 kg,
lub bez opakowania
z dostarczeniem

Węgiel kuzbaski



tel. (5) 249 53 86

(Zam. 298) tel.kom. 8 685 45720



LUBLIN 3
NOWE MIKROAUTOBUSY
JUŻ OD 39122 Lt (z PVM)

Generalny przedstawiciel na Litwie UAB „KLION”

(Zam. 333) Vilnius, Birbynių 4 A, tel./fax 5 261 83 85